

Roman Bartnicki

"Historiografia paradygmatyczna w Dziejach Apostolskich", Andrzej Jacek Najda, Warszawa 2011 : [recenzja]

Collectanea Theologica 81/3, 205-208

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

podejmować badań nad Biblią bez należytego uwzględniania kontekstu, w jakim powstała i do jakiego nawiązuje.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Andrzej Jacek NAJDA, *Historiografia paradygmatyczna w Dziejach Apostolskich*, Rozprawy i Studia Biblijne 39, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2011, ss. 447.

Książka ks. Andrzeja N a j d y składa się z: *Wstępu*, pięciu rozdziałów, *Zakończenia*, *Wykazu skrótów*, *Bibliografii*, streszczenia w języku niemieckim.

Wstęp rozpoczyna się podaniem wprowadzących wiadomości na temat autora Dziejów Apostolskich, daty i miejsca powstania księgi, źródeł oraz gatunku literackiego. Dowiadujemy się, że od dłuższego czasu większość egzegetów uznaje Dzieje Apostolskie za historiografię, zwracając uwagę na analogie z historiografią grecko-rzymską i żydowską, zwłaszcza na formy charakterystyczne starożytnego dziejopisarstwa: prolog, sposób narracji, mowy. Korzystając z opracowania J. Schrötera z 2009 r., w przypisach ks. A. Najda podaje nazwiska wielu egzegetów wraz z ich pracami, którzy wyrazili taką opinię. W przypisie 41 wspomina najnowsze prace zbiorowe podejmujące tę tematykę. Ich redaktorami byli: E.M. Becker (Berlin 2005), T. Schmeller (Göttingen 2009), J. Frey, C.K. Rothschild, J. Schröter (Berlin 2009). W historiografii starożytnej istniało wiele kierunków i zaliczenie Dziejów Apostolskich do historiografii jest mało precyzyjne. Były usiłowania dokładniejszego określenia gatunku literackiego tej księgi. Zainspirowany tymi poszukiwaniami ks. Najda podejmuje własną próbę odpowiedzi na pytanie, czym są Dzieje Apostolskie. Będzie to problemem badawczym jego rozprawy. Stawia hipotezę, że są one historiografią paradygmatyczną. Wskazywałoby na to nadawanie opisywanym jednorazowym wydarzeniom charakteru ponadczasowego, uniwersalnego oraz kreowanie występujących w opowiadaniu postaci na wzorce do naśladowania. Celem rozprawy ma być weryfikacja tej hipotezy. Dobrze, że autor zamieścił w tym miejscu definicję pojęcia „historiografia” oraz podał znaczenia określenia „paradygmatyczny”. We *Wstępie* zapowiedział także, co będą zawierały kolejne rozdziały.

Logiczny jest podział dzieła na dwie części. W pierwszej ks. Najda ukazuje najpierw antyczną historiografię, a następnie przedstawia Łukasza jako historiografa. Prezentuje sylwetki historiografów greckich, zaczynając od logografów, Herodota i Tukidydesa. Następnie prezentuje historiografów rzymskich

oraz historiografię żydowską. Przedstawiając panoramę historiografii greckiej i rzymskiej, korzysta głównie z opracowań polskich, ale odwołuje się także do prac niemieckich. Zestawienie starożytnych hagiografów ks. Najdy jest bardzo wartościowe. Bibliści niezbyt często sięgają do starożytnych prac klasyków greckich i rzymskich. W pracy ks. Najdy otrzymują cenne, podręcznikowe wprowadzenie do tej części literatury antycznej. Do bardzo pozytywnej oceny tej części dzieła dołączę małą uwagę krytyczną. Często są porównywani i konfrontowani najstarsi historycy greccy: Herodot i Tukidydes. Obaj uważani są za ojców historiografii, ale wskazuje się ich nieco odmienne podejścia do historii. Tych różnic, niestety, nie przedstawił ks. Najda. Mógłby się zainspirować choćby opracowaniem Donalda R. Kelleya *Oblicza historii. Badanie przeszłości od Herodota do Herdera* (Warszawa 2010), które na te różnice wskazuje. Ksiądz Najda włączył to dzieło do swojej bibliografii, ale nie wpłynęło ono na prawdopodobnie napisaną już w tym momencie jego pracę. Na dwa nurty historiografii greckiej zwrócił też uwagę m.in. ks. J. Kręcidło w artykule opublikowanym w Toruniu w 2008 r.

Rozdział II poświęcony został Łukasziowi jako historiografowi. Historiograficzne ambicje tego ewangelisty dostrzec można już w Prologach do Ewangelii i do Dziejów Apostolskich. Zamieszczone w księdze mowy, epizodyczny styl oraz przedmiot narracji wyraźnie sytuują to dzieło w obrębie historiografii hellenistycznej. Ksiądz Najda wykazał, że Łukasz spełnia większość reguł antycznej historiografii. Odstępuje od dwóch reguł zaproponowanych przez Willema van Unnika. Po pierwsze, jego narracja nie jest opisem historii politycznej lub militarnej, jak zazwyczaj bywało w przypadku dzieł historyków starożytnych. Po drugie, nie wypełnia postulatu wolności ducha i bezstronności. Odstępuje od etosu historyków grecko-rzymskich na rzecz tradycji biblijnej.

Słusznie zauważył ks. Najda, że zasadnicza różnica między dziejopisarstwem Łukasza a historyków greckich dotyczy stosunku do spraw religii. Historycy greccy bardzo starali się o zachowanie krytycznego dystansu do ponadnaturalnych fenomenów, o których opowiadali czytelnikom. Bardzo wyraźnie wypowiada się w tej kwestii Polibiusz, odrzucając wszelkie nieprawdopodobne i sensacyjne wiadomości. Łukasz nigdzie nie wzywa czytelników do dystansowania się wobec ponadnaturalnych zdarzeń. Przeciwnie, zachęca do podziwiania ich jako przejawów mocy Bożej.

Słuszne jest też opowiedzenie się za opinią Daniela Marguerata, że „Dzieje Apostolskie jako historia początków chrześcijaństwa znajduje się bliżej historiografii judaistycznej niż hellenistycznej, a dzieło Łukasza należałoby zakwalifikować do «historiografii teologicznej»” (s. 176).

Także druga część pracy ks. Najdy jest bardzo wartościowa. We *Wstępie* do niej autor przypomina, że Łukasz wykorzystał warsztat metodologiczny historiografii greckiej i rzymskiej. Nie miał zamiaru opisywania wszystkich ważniejszych wydarzeń politycznych, militarnych czy społecznych, ani prezentowania szczegółowych biografii bohaterów wydarzeń. Dokonał selektywnego wyboru. Opisując w *Dziejach Apostolskich* rozprzestrzenianie się świadectwa o Jezusie Chrystusie (1,8), tworzył paradygmaty, które należy traktować jako modele i wzorce. Paradygmaty te można podzielić na paradygmaty historii, postaci i wspólnoty Kościoła.

Tworząc paradygmat historii, Łukasz pragnął przypomnieć czytelnikom, że Panem historii i kierującym nią jest Bóg i nic się nie dzieje bez Jego wiedzy ani wbrew Jego woli. W trafny sposób wskazał ks. Najda na różnicę między historiografią grecko-rzymską a Łukaszem. Historycy rzymscy, podążając za stwierdzeniem Herodota z prologu jego *Dziejów* opisywali „dzieje ludzkie” w celu zachowania ich w pamięci. W *Dziejach Apostolskich* myśli i czyny ludzi odgrywają ważną rolę, ale ponad człowiekiem stoi Bóg jako Pan swego ludu i całego świata. On jest Panem historii. Słusznie podkreślił ks. Najda w następnych dwóch paragrafach wielką rolę Ducha Świętego w *Dziejach Apostolskich*. Ten temat jest oczywiście biblistom dobrze znany, ale ks. Najda umiejętnie wykorzystał go dla potrzeb swojego studium. Wskazał na to, że w *Dziejach Apostolskich* Duch Święty często wpływa na bieg wydarzeń, przemawia w różny sposób do chrześcijan, oddziałuje na ich decyzje i czyny.

W rozdziale czwartym ks. Najda wykazuje, że Łukasz „podobnie jak współczesny mu Plutarch, maluje portrety bohaterów księgi, a dokładniej mówiąc, nadaje prezentowanym w *Dziejach Apostolskich* postaciom znaczenie paradygmatyczne”. Paradygmaty postaci zostają przez autora podzielone na pozytywne i negatywne. Paradygmaty pozytywne związane są z protagonistami księgi: Piotrem i Pawłem oraz z postaciami z drugiego planu, jak Barnaba, Szczepan, Filip, Jakub, Apollos, Pryscylla i Akwila. Są one modelami postępowania i wzorcami do naśladowania dla chrześcijan wszystkich czasów. Ksiądz Najda zwraca uwagę na to, że także liczne postacie epizodyczne mają znaczenie paradygmatyczne. Na przykład sprzedawczyni purpury Lidia oraz Maria, matka Jana Marka, są paradygmatem gościnności chrześcijańskiej, a Dionizy Areopagita i kobieta Damaris – paradygmatem poszukiwania prawdy. Paradygmaty negatywne związane są wyłącznie z postaciami epizodycznymi, jak Ananiasz i Safira, Szymon Czarnoksiężnik, Bar-Jezus, siedmiu synów Skewasa. Mają one ostrzegać chrześcijan przed zachowaniami sprzecznymi z wyznawaną wiarą.

W rozdziale piątym ks. Najda zebrał paradygmaty wspólnoty Kościoła. Zwrócił uwagę na to, że Łukasz opisał historię rozprzestrzeniania się chrze-

ścijaństwa. Przedstawił wspólnoty osób wierzących w Chrystusa: apostołów w Jerozolimie, stu dwudziestu osób zgromadzonych w związku z wyborem Macieja na apostoła, trzech tysięcy nawróconych po wysłuchaniu przemówienia Piotra w dniu Zesłania Ducha Świętego, wspólnotę jerozolimską, wspólnotę z Filipi, wspólnotę z Tesaloniki, wspólnotę koryncką. Te wspólnoty zostały przedstawione jako lud Boży ewangelizujący, jako wspólnota zorganizowana i pełna miłości. Takimi powinny być również późniejsze wspólnoty kościelne.

Zakończenie streszcza uzyskane wyniki badań i ukazuje zasadnicze osiągnięcia rozprawy.

Ksiądz Najda wykorzystał obszerną literaturę biblistyczną. Najczęściej odwołuje się do literatury w języku niemieckim, co jest zrozumiałe, uwzględniając jego kilkuletnie studia w Niemczech. Powołuje się także na opracowania w języku angielskim oraz polskim.

Dla potrzeb swojego opracowania ks. Najda nie musiał sięgać do tekstów historyków starożytnych w językach oryginalnych. Opracowując ich sylwetki, opierał się na opracowaniach, a jeśli chciał odwołać się do tekstu autora antycznego, korzystał z polskiego tłumaczenia. W przypadku tego rodzaju pracy jest to metodologia całkowicie wystarczająca. Dlatego też w *Bibliografii* podał dzieła autorów starożytnych opublikowane w języku polskim.

Praca ks. Najdy nie budzi zastrzeżeń metodologicznych. Tekst rozprawy, przypisy, bibliografia sporządzone są bardzo starannie. Z działu *Opracowania ogólne i pomoce* można by wydzielić *Pomoce biblijno-filologiczne*, ale zastosowany podział też jest prawidłowy.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Bp Zbigniew KIERNIKOWSKI, *W mocy słowa i sakramentu. Biblijne inspiracje współczesnego duszpasterstwa*, Rozprawy i Studia Biblijne 40, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2011, ss. 622.

Autor, bp dr hab. Zbigniew K i e r n i k o w s k i, poinformował we *Wstępie*, że książka powstała na podstawie tekstów opublikowanych w latach 2001-2010. Miały one różnych odbiorców i różny charakter. Łączy je pastoralna aplikacja treści teologicznych. Zebrane materiały łączy też podobna metoda pracy. Punktem wyjścia był zazwyczaj tekst biblijny lub wydarzenie czy obrzęd, związane z realizacją zbawienia. Analiza tego materiału służyła zdobyciu danych pozwalających najlepiej wnikać w zamysł Objawienia w danej materii. Dzieło